

***Sygn. akt VI U 226/16***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2017 roku.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący SSR Przemysław Chrzanowski

Protokolant Patrycja Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2017 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy G. M.

z udziałem zainteresowanego (...)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...)w W.

o zasiłek chorobowy

w związku z odwołaniem G. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)w W.

z dnia (...)roku, znak: (...)

1. oddała odwołanie,

2. zasądza od G. M. na rzecz P. K. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI U 226/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia (...)roku znak: (...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. odmówił ubezpieczonemu G. M. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 15.02.2016r. do 31.03.2016r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że zdarzenie z dnia 11.02.2016r., które spowodowało niezdolność do pracy nie spełnia przesłanek do uznania za wypadek przy pracy.

***(decyzja ZUS z dnia 31.03.2016r. – akta organu rentowego)***

Od powyższej decyzji ubezpieczony G. M. wniósł dnia 4 maja 2016 roku odwołanie, w którym zaskarżył tę decyzję w całości. W uzasadnieniu odwołania odwołujący wskazał, że w dniu 11 lutego 2016r. o godzinie około 8:30 w zakładzie (...) czasie wykonywania pracy, podczas polerowania ramki do lustra, maszyna polerująca niespodziewanie wciągnęła element polerowany wraz z dłońmi; element po jakimś czasie podczas uwalniania dłoni uderzył odwołującego w klatkę piersiową. Mimo bólu ręki odwołujący wrócił do dotychczas wykonywanej pracy. Udał się do domu po rozmowie ze zleceniodawcą, a następnie zgłosił się do szpitala. Zgodnie z kartą informacyjną doszło do złamania kości śródrezcza

lewego. Zdaniem odwołującego zdarzenie to spełnia przesłanki, które muszą być spełnione, aby uznać je za wypadek przy pracy: odwołujący był w pracy i wykonywał czynności z nią związane, miał ochronną odzież, fartuch i rękawice, zdarzenie miało miejsce w trakcie pracy, tj. polerowania elementu, czynnikiem zewnętrznym zaś było wciągnięcie przez maszynę polerowanego elementu.

***(odwołanie – k. 1 – 5)***

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Uzasadniając swoje stanowisko ZUS powtórzył motywy zawarte w uzasadnieniu skarżonej decyzji. Ponadto organ rentowy przytoczył informacje zawarte w karcie wypadku, z których wynika, że przyczyną wypadku było niespodziewane złapanie przez tarczę obracającą się materiału polerowanego razem z rękawiczkami ochronnymi, natomiast z dokumentacji medycznej sprawy wynika, że przyczyną urazu był upadek na śliskim podłożu.

***(odpowiedź na odwołanie – k. 8 - 9)***

Zainteresowany (...)wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów na rzecz strony zainteresowanej.

***(protokół z rozprawy – k. 95)***

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

G. M. otrzymał w (...)umowę zlecenia z dnia 11 lutego 2016 roku. Na podstawie przedmiotowej umowy miał wykonać polerowanie elementów mosiężnych w ilości 150 sztuk w terminie od 11.02.2016r. do 11.03.2016r.

***(dowód: umowa zlecenia – k. 47)***

Dnia 11 lutego 2016 roku G. M. chwilę po przeszkoleniu i rozpoczęciu zlecenia, udał się do właściciela P. K. po nową tarczę. Nic nie powiedział o wypadku, nie powiedział o bólu ręki. Następnie G. M. poprosił o pomoc innego pracownika, S. K., żeby wymienił mu tarczę, bo boli go ręka. Świadek widział obrzęk. Po kilku minutach około 8:30 G. M. poinformował P. K. o zdarzeniu, w czasie którego element miał uderzyć go w rękę.

***(dowód: zeznania P. K., protokół z rozprawy z dnia 03.03.2017r. – k. 71, zeznania świadka S. K., protokół z rozprawy z dnia 03.03.2017r. – k. 72)***

Ramka byłaby zniszczona, gdyby polerka ją wciągnęła. To jest ogromna siła i nigdy nie było przypadku, aby ktoś zrobił sobie krzywdę wykonując taką pracę.

***(dowód: zeznania świadka K. K., protokół z rozprawy z dnia 15.05.2017r. – k. 95)***

G. M. tego samego dnia, 11 lutego 2016 roku, o 19:00 udał się do szpitala, gdzie został przyjęty i rozpoznano u niego złamanie trzonu IV kości śródrezcza lewego i umieszczono mu rękę w gipsie. Lekarzowi w Izbie Przyjęć podał, że rano upadł na śliskim podłożu, doznając urazu nadgarstka lewego.

***(dowód: karta Informacyjna pobytu w izbie przyjęć – akta rentowe, zeznania świadka Ł. M., protokół z rozprawy z dnia 03.03.2017r. – k. 72)***

W dniu 3 marca 2016 roku została sporządzona karta wypadku dot. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. W treści przedmiotowej protokołu karty stwierdzono, że zdarzenie z dnia 11 lutego 2016 roku jest wypadkiem przy pracy. Brak jest świadków wypadku. Według zeznań poszkodowanego G. M. miało miejsce niespodziewane złapanie przez tarczę obracającą się materiału polerowanego razem z rękawicami skórzanymi, pojawił się obrzęk nadgarstka z bólem.

***(dowód: karta wypadku – akta rentowe)***

W wyjaśnieniach poszkodowanego z dnia 1 marca 2016 roku, sporządzonych pisemnie, G. M. wyjaśniał, że został wyposażony w odzież ochronną rękawice, maskę, fartuch. Zleceniodawca polecił mu wykonywanie pracy polerowania elementów mosiężnych. Używał obu rąk w czasie polerowania. Około 8:30 przy polerowaniu ramki do lustra zaczęło mu wciągać obie dłonie wraz z elementem polerowanym pod tarczę polerki; na rękach miał rękawice, gdy puścił polerowaną ramkę odbiła się od jego klatki piersiowej i upadła na podłogę. Oswobodziło mu ręce, poczuł silny ból lewej dłoni/ręki.

***(dowód: wyjaśnienia poszkodowanego – akta rentowe)***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów przedłożonych w toku postępowania oraz w oparciu o zeznania w/w osób. Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania: P. K., Ł. M., S. K., K. K.. Zeznania świadka C. M. nie posłużyły ustaleniu stanu faktycznego, bowiem były nielogiczne i sprzeczne z zeznaniami świadków, którym Sąd dał wiarę w całości.

Zeznaniom odwołującego Sąd dał wiarę w zakresie okoliczności podjęcia i rozpoczęcia przez niego zlecenia oraz udania się do lekarza. Z kolei pozostałe zeznania G. M. dotyczące okoliczności zdarzenia nie były wiarygodne w świetle pozostałego materiału dowodowego; w szczególności Sąd miał na uwadze sprzeczność jego zeznań i treści, które zawarł w wyjaśnieniach okoliczności wypadku z okolicznościami zdarzenia, które podał lekarzowi Ł. M. i które zostały uznane przez Sąd za wiarygodne i logiczne.

Zeznania świadka P. S. nie wniosły istotnych informacji w sprawie.

Strony nie wniosły o uzupełnienie materiału dowodowego (k. 95).

**Sąd zważył, co następuje:**

Przedmiotem rozważań Sądu w niniejszej sprawie była kwestia przysługiwania G. M., w związku ze zdarzeniem z dnia 11 lutego 2016 roku, prawa do zasiłku chorobowego z tytułu wypadku przy pracy za okres od 15 lutego 2016 roku do dnia 31 marca 2016 roku.

W tym miejscu należy przytoczyć treść art. 6 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2015r. poz. 1242 t.j.), zgodnie z którym z tytułu wypadku przy pracy przysługuje świadczenie w postaci zasiłku chorobowego dla ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy została spowodowana wypadkiem przy pracy. Przy czym na mocy art. 9 ust. 1 tej ustawy, zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje w wysokości 100 % podstawy wymiaru. Natomiast definicję legalną wypadku przy pracy odnajdziemy w art. 3 powoływanej ustawy, zgodnie z którym za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

1. podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
2. podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
3. w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W niniejszej sprawie bezspornym było wystąpienie samego urazu u zleceniobiorcy. Kwestią sporną w sprawie było to, czy uraz nastąpił w trakcie wykonywania przez G. M. zwykłych czynności pracowniczych.

Zdaniem odwołującego zdarzenie z dnia 11 lutego 2016 roku spełnia przesłanki, które muszą być spełnione, aby uznać go za wypadek przy pracy: odwołujący był w pracy i wykonywał czynności z nią związane, miał ochronną odzież, fartuch i rękawice; zdarzenie miało miejsce w trakcie pracy, tj. polerowania elementu, czynnikiem zewnętrznym zaś było wciągnięcie przez maszynę polerowanego elementu.

Z kolei organ rentowy przytoczył informacje zawarte w dokumentacji medycznej, że przyczyną urazu był upadek na śliskim podłożu.

Art. 22 ust. 1 pkt 3 w/w ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych stanowi, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku, gdy protokół powypadkowy lub karta wypadku zawierają stwierdzenia bezpodstawne.

Zeznania G. M. dotyczące okoliczności zdarzenia w ocenie Sądu nie były wiarygodne w świetle pozostałego materiału dowodowego. Sąd miał na uwadze sprzeczność jego zeznań i treści, które zawarł w wyjaśnieniach okoliczności wypadku z okolicznościami zdarzenia, które podał lekarzowi Ł. M. i które zostały uznane przez Sąd za wiarygodne i logiczne. Zdarzenie miało miejsce przed pracą – tak jak zapisano to w dokumentacji medycznej przy pierwszym kontakcie. Chwilę po rozpoczęciu pracy G. M. udał się do zleceniodawcy po tarczę i nie powiedział wtedy o wypadku, nie powiedział o bólu ręki. G. M. poprosił o pomoc innego pracownika, S. K., żeby wymienił mu tarczę, bo boli go ręka. Świadek zeznał, że widział obrzęk. Z kolei odwołujący twierdził, że nie było „ani żadnego siniaka, ani niczego” (k. 57v). Następnie G. M. po kilku minutach poinformował P. K. o zdarzeniu, że element miał go uderzyć w rękę. W ocenie Sądu nielogiczne jest, że wnioskodawca powiedział lekarzowi o poślizgnięciu się, jeżeli faktycznie miał to być wypadek w pracy. Nieuprawnione jest twierdzenie, że „nie wiedział czy dostanie umowę”, skoro dostał ją już rano w dniu 11 lutego 2016 roku (k. 47). Niewiarygodne jest także, że był w szoku, gdyż zdarzenie miało być rano o 8:30, zaś do lekarza udał się dopiero o 19:00.

Ponadto G. M. wyjaśniał w postępowaniu powypadkowym, że „w pewnym momencie puściłem polerowaną ramkę, która odbiła się od klatki piersiowej i upadła na podłogę” – oznaczało to, że ramka nie uderzyła go w rękę, a w klatkę piersiową. Z kolei w zeznaniach G. M. nie opisał momentu uszkodzenia ręki. Twierdził, że tarcza wciągnęła mu rękę w maszynę (k. 53v), a jak dalej wyglądało dokładnie to zdarzenie nie opisał.

Powyższe okoliczności w ocenie Sądu świadczą o tym, że zdarzenie z dnia 11 lutego 2016 roku nie spełnia w/w przesłanek wypadku przy pracy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił odwołanie G. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)w W. z dnia (...) roku znak: (...)jako bezzasadne na podstawie art. 477<sup>(14)</sup> § 1 k.p.c. w związku z ww. przepisami ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie żądania pełnomocnika zainteresowanego oraz regulacji – obowiązującej na datę wpływu sprawy – zawartej w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804).